

Kronika Krakowska | Ludzie i zdarzenia

Przywracanie pamięci o wielkim krakowianinie

HISTORIA. Trwają starania, by 2013 r. został ogłoszony Rokiem Zygmunta Nowakowskiego.

W tym roku minęła 120 rocznica urodzin niezwykle zasłużonego krakowianina, o którym pisano, że naturalnym miejscem jego pochówku powinna być krypta na Skałce. Dziś postać została prawie zupełnie zapomniana. Zygmunt Nowakowski działał na wielu płaszczyznach i w swoich czasach uważany był za postać wybitną. Był wieloletnim prezesem Związku Artystów Scen Polskich w Krakowie, a także wiceprezesem KS Cracovia. Ponadto pełnił funkcję prezesa Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, był aktorem Teatru Ludowego i dyrektorem oraz reżyserem Teatru im. Juliusza Słowackiego. – *Mało jest ludzi, którzy zrobili tak wiele dla swojego miasta, co on. Był powszechnie lubiany i szanowany, w dodatku społecznik. Człowiek o wielkim sercu i umyśle* – tłumaczy dr Paweł Chojnacki, pomysłodawca akcji przywracania pamięci o Zygmuncie Nowakowskim.

Już dwie dzielnice włączyły się czynnie w starania, by rok 2013 w Krakowie miał za swego patrona Zygmunta Nowakowskiego. W kwietniu stosowną uchwałę w tej sprawie podjęła Dzielnica I Stare Miasto. Dwa tygodnie temu w jej ślady poszła Dzielnica VII Zwierzyniec. – *Działalność Zygmunta Nowakowskiego była wielopłaszczyznowa, mimo iż przypadła w niezwykle trudnym dla Polski okresie. Jego zasługi dla kultury, sportu czy sztuki są bezcenne* – uzasadnia Szczepny Filipiak, przewodniczący Dzielnicy VII Zwierzyniec. Dodaje, że idea, by został on patronem roku 2013 jest zająca, a dzielnica na pewno chętnie włączy się w ewentualne obchody. Ponadto dzielnice zawniosowały o to, by w przyszłości nowobudowana ulica otrzymała za pat-



Dr Paweł Chojnacki z pierwszym numerem „Przylądka Dobrej Nadziei”, czasopisma o Zygmuncie Nowakowskim

rona właśnie Zygmunta Nowakowskiego.

Wśród osób i instytucji, które w pełni popierają inicjatywę roku Nowakowskiego znalazły się m.in. MKS Cracovia SSA oraz Rada Seniorów Klubu, prof. Andrzej Nowak z Polskiej Akademii Nauk, redaktor naczelny dwumiesięcznika „Arcana” czy prof. Alicja Baluch ze Stowarzyszeniem Pisarzy Polskich. – *Historię miasta buduje się poprzez pojedynczych ludzi i miejsca. Zygmunt Nowakowski zawsze dbał o tożsamość Krakowa i nawet na emigracji podkreślał, jak bardzo tęskni za swym rodzinnym miastem. Pamięć potomnych bezapelacyjnie mu się należy* – komentuje Krzysztof Jakubowski, znawca Krakowa, autor „Spacerownika Krakowskie-

go”. Dodaje, że na Zwierzyńcu, z którym krakowianin był tak bardzo związany można by jedną z ulic, której nazwa nie wnosi, nazwać imieniem właśnie Nowakowskiego.

– *Teraz wszystko zależy od tego czy Rada Miasta Krakowa podejmie stosowną uchwałę, by rok 2013, gdy przypada 50. rocznica śmierci Nowakowskiego uhonorować jego rokiem. Inicjatywa znalazła już wielu zwolenników, a świadomość, kim był ten wielki krakowianin nieustannie rośnie* – podsumowuje dr Paweł Chojnacki. Dodaje, że już niebawem ukażą się kolejne numery pisma „Przylądek Dobrej Nadziei”, które traktować będzie o kolejnych osiągnięciach wielkiego krakowianina.

(WARS)

Festiwal Kultury Afrobrazylijskiej

ATRAKCJE. Pomimo rozpoczętej jesieni, w najbliższy weekend na mieszkańców Krakowa czeka wiele atrakcji spod znaku gorącej i roztańczonej Brazylii. Już w piątek rozpoczyna się Cracovixae 2011 Reaktywacja – Ogólnopolski Festiwal Kultury Afrobrazylijskiej w Krakowie.

Program imprezy jak zawsze obfituje w liczne atrakcje skierowane do adeptów afrobrazylijskiej sztuki walki oraz mieszkańców stolicy Małopolski, w tym zajęcia akrobatyczne, treningi siły i wytrzymałości czy lekcje tańców, które przebyły długą drogę z Rio de Janeiro do Krakowa, aby za-

prezentować się w przestrzeni miejskiej w czasie otwartych pokazów. Największą atrakcją festiwalu będą pokazy capoeiry, czyli wywodzącej się z tradycji afrykańskiej i brazylijskiej sztuki walki, w której ważnym elementem jest taniec.

– *W sobotę, w godz. 19 – 21, w budynku Szkoły Podstawowej nr 30 przy ul. Konfederackiej 12, odbędzie się pokaz 26-letniego mistrza capoeiry, który treningi rozpoczął w wieku 4 lat* – mówi Adam Faba, prezes Stowarzyszenia Miłośników Kultury Afrobrazylijskiej „Cultura Baiana”, które wraz z najstarszą grupą capoeira w Polsce – „União Internacional de Capoeira Regional” są organi-

zatorami imprezy. Krakusów którzy nie chcą brać udziału w treningach organizatorzy zapraszają na zawody „jogo de iuna” oraz przemarsz capoeirówców z ul. Konfederackiej na plac przed Galerią Krakowską. Po drodze miłośnicy kultury brazylijskiej będą prezentowali swoje umiejętności.

– *Kultura brazylijska znalazła w Polsce wielu miłośników, dzięki niezwykle klimatowi, w którym główną rolę odgrywa zabawa i taniec. Klimat gorących i roztańczonej plaż pozwolił nam zapomnieć o rozpoczynającej się jesieni i wrócić do wspomnień upalnego lata* – zapewnia Adam Faba. (BAN)

WARTO WIEDZIEĆ

Dziś – 29 września w czwartek

■ **Wydarzenia towarzyszące wystawie „Skarby Korony Hiszpańskiej”** – wykład „Nie tylko infantki i żołdacy. Inspiracje hiszpańskie Tadeusza Kantora”. Prowadzenie dr hab. Katarzyna Osińska, godz. 18, Muzeum Narodowe w Krakowie, Gmach Główny (al. 3 Maja 1, sala audiowizualna „U Samurajów”). Wstęp wolny. ■ **Wykład „Kolekcja chorągwi Zamku Królewskiego na Wawelu”**, prelegent Magdalena Ozga, kierownik Działu Tkanin Zamku Królewskiego na Wawelu, kierownik projektu opracowanie kasyety konserwatorskiej dla bezpiecznej ekspozycji chorągwi jedwabnych, godz. 17, Centrum Wystawowo-Konferencyjne (I piętro), wstęp wolny.

■ **Mikrofon dla wszystkich** – zajęcia adresowane do dzieci w wieku 6 – 10 lat, które lubią śpiewać i występować przed publicznością. Uczestnictwo w zajęciach stwarza szansę dołączenia do Dziecięcej Sceny Piosenki „Nutka” działającej w NCK. Prowadzenie Ewelina Kozak, koszt 5 zł (jednorazowa wejściówka), w godz. 16 – 17, sala 204 Nowohuckiego Centrum Kultury (pl. Centralny). Informacje: NCK, tel. 12-644-22-47. ■ **80 prac Artura Szyka (1894 – 1951)**, pochodzącego z Łodzi polsko-żydowskiego artysty, wybitnego miniaturzysty i karykaturzysty – można oglądać w galerii Stradomskiego Centrum Dialogu przy ul. Stradomskiej 11. Wystawa jest czynna codziennie w godz. 10 – 18. Wstęp wolny. ■ **Koncerty Organowe**, godz. 16.30, kościół św. św. Piotra i Pawła (ul. Grodzka).

Koncerty najpopularniejszych dzieł, najwybitniejszych kompozytorów: J.S. Bach, F.G. Haendel, Ch. M. Widor. Na organach gra Cyprian Jagiełło. ■ **Flamenco Concert** – The Alhambra Gardens, godz. 17, Dom Polonii (Rynek Główny 14). Wykonawca: Michał Kaniewski – gitara. Na program koncertu składają się formy muzyki flamenco takie jak: farruca, alegrias, bulerias, fandango, również tańce latynoamerykańskie: samba, rumba, pasodoble. ■ **Krakowska Kameralna Orkiestra św. Maurycego** – koncerty, godz. 20, kościół oo. Bernardynów (ul. Bernardyńska).

W programie: E. Grieg, F. Schubert, J.S. Bach, F. Chopin, A. Vivaldi, P. Czajkowski. ■ **Koncert muzyki klezmerskiej**, godz. 19, hotel Rubinstein (ul. Szeroka 12). ■ **Wejście na Wieżę Mariacką**, w godzinach 9 – 11.30 oraz 13 – 17. Bilety można kupić przy wejściu na wieżę, od strony ul. Floriańskiej (5 zł – normalny, 3 zł – dzieci i młodzież do lat 15). ■ **Koncerty w kościele św. Wojciecha** – Royal Chamber Orchestra, godz. 19, kościół, św. Wojciecha (Rynek Główny). W programie znane utwory muzyki klasycznej i najpopularniejsze melodie filmowe. ■ **Krakowskie Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami** zaprasza do Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt (przy ul. Rybnej 3), w godz. 10 – 14 i 15 – 17.

■ **Jutro – 30 września w piątek** ■ **Spotkanie z cyklu Życiośpiewanie** – Klub Piosenki Elżbiety Wojnarowej. Gość wieczoru: Marcin Urban wraz z towarzystwem. Gospodarzami wieczoru będą znana powieściopisarka, poetka i pieśniarka Elżbieta Wojnarowska oraz poeta Eryk Ostrowski, godz. 18, Scena Tęcza (ul. Praska 52). Wstęp wolny. Impreza, która ma charakter otwartego konkursu (soliści, zespoły), bez limitu wieku. Zwycięzcę typuje publiczność.



Wystawa Anny Wiatr-Januszewskiej. FOT. WAŁAW KLAG

Ślady alabastru

FOTOGRAFIA. Wystawa fotografii w Krypcie u Pijarów, wystawiającej głównie malarstwo, to niecodzienne zdarzenie. Niecodzienne są też „Ślady alabastru” – wybór prac fotograficznych Anny Wiatr-Januszewskiej.

Młoda autorka, absolwentka ASP w Poznaniu (dyplom z fotografii, wcześniej studiowała malarstwo w Cieszynie m.in. u prof. Wrońskiego) odbyła wędrowkę do miejsc i ludzi związanych z historią jej rodziny. Takie wędrowki zawsze (niemal zawsze) sa tropieniem własnej tożsamości.

Do rodzinnego Żurawna niby niezbyt daleko, ale wyprawa za granicę; to Żurawno leży nad Dniestrem, z Gorganami w tle i wyrobiskiem kamieniołomu w pobliżu.

W kamieniołomie pozyskiwano alabaster, który dziadek pani Anny obrabiał w swojej alabastrowni w Żurawnie. Wędrowka dwóch sióstr do miejsc i do ludzi „których dłonie, tak jak dłonie naszego Dziadzia pamiętają trud pracy z alabastrem” (tak pisze Urszula Wiatr) przyniosła fascynujące fotografie-obrazy Anny i komentujący je tekst Urszuli będący ważnym dopełnieniem wystawy.

Czy można w klasycznej, czarno-białej fotografii unieść czas, który dawno minął? Fotografie pokazujące obecnie w Krypcie u Pijarów dowodzą, że to jest możliwe – pod warunkiem, że zechcemy zobaczyć, dostrzec, odczuć.

Wystawa będzie czynna do 1 października. (AN)

Broń raketowa

HOBBY. Kolekcja broni działającej w Krakowie Tradycyjnego Oddziału c. i k. Regimentu Artylerii Fortecznej No. 2 wzbogaciła się o kolejny eksponat. Podczas rekonstrukcji członkowie oddziału wykorzystują będą 6-funtowe działo raketowe Wz. 1864 na rakiet rotacyjne.

– *W latach 60. XIX w. w artylerii austriackiej zaczęto wprowadzać nowe działa raketowe na pociski rotacyjne. Z wystrzelonego z nich pocisku czterema otworami wydobylał się gaz, który nadawał mu ruch obrotowy wokół własnej osi, a przez to uzyskiwano stabilizację lotu* – wyjaśnia Przemysław Jaskółowski, założyciel i dowódca Oddziału. Pan Przemysław wykonał kopię takiego działka o wysokości 1,8 m i długości „lufy” (a w zasadzie części wodzącej pocisk) wynoszącej 1,2 m. Replika powstała w skali 1:1, z rurek i blachy stalowej, na podstawie dokumentacji wykonanej przez Przemysława Jaskółowskiego w wiedeńskim Muzeum Historii Wojska, w którym przechowywany jest oryginał działka. – *Budowa była dość prosta i nie trwała długo, a i sama raketnica nie jest zbyt skomplikowana. Prosta jest także jej obsługa* – wyjaśnia Jaskółowski.

Pierwsze „bojowe” użycie działka miało miejsce podczas tegorocznej rekonstrukcji bitwy pod Königgrätz w czeskiej miejscowości Chlum.



Członkowie Regimentu przy obsłudze działka raketowego. FOT. ARCHIWUM ODDZIAŁU

– *Wszystkim bardzo się podobało, oblegli nas szczególnie artylerzyści. Jako pierwsi wśród europejskich oddziałów historycznych zbudowaliśmy 6-funtowe działko raketowe – mówi Jaskółowski. W „walce” replika sprawdziła się bardzo dobrze. Krakowianie wystrzelili z niej specjalnie przygotowane race, które efektywnie wybuchły. – *Zaliczyliśmy nawet jedno „trafienie”. Tuż po wystrale pod raketę wbiegł jeden z pruskich piechurów a pocisk eksplodował, nie czyniąc mu oczywiście nic złego. Cała strona austro-węgierska miała duży ubaw* – opowiada pan Przemysław. (PS)*